

Sygn. akt II Kp 25/14

POSTANOWIENIE

Dnia 02 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Maciejewski

Protokolant: Patryk Bartoszyński

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 291 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonej **A. G. (1)**

na postanowienie z dnia 28 listopada 2013 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 12 grudnia 2013 roku w sprawie 1 Ds. 2198/13
w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonej **A. G. (1)** z dnia 24 grudnia 2013 roku i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie z dnia 28 listopada 2013 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 12 grudnia 2013 roku w sprawie sygn. akt 1 Ds. 2198/13 w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2013 roku zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 12 grudnia 2013 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie nabycia w dniu 22 marca 2013 roku w B.rzeczy w postaci samochodu F. (...) o nr rej. (...) uzyskanego za pomocą czynu zabronionego w postaci przywłaszczenia sobie cudzej rzeczy ruchomej w postaci ww. samochodu, to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k., z uwagi na fakt, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie w dniu 24 grudnia 2013 roku wniosła zażalenie pokrzywdzona A. G. (1) domagając się uchylenia postanowienia

i przekazania sprawy do dalszego prowadzenia organowi przygotowawczemu. Skarżąca zarzuciła:

- błędy w ustaleniach faktycznych polegających: na przyjęciu nieprawdziwych sprzecznych w treści oświadczeń Z. G. i W. K., nie wyjaśnieniu okoliczności, które zostały przedstawione przez pokrzywdzoną oraz zdawkowość materiałów w postaci dwóch notatek urzędowych z dnia 31 października 2013 roku i z dnia 19 listopada 2013 roku;

- obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie i wyjaśnienie okoliczności wyłącznie na korzyść oskarżonego i ukształtowanie przekonania jedynie na podstawie wybiórczo przytoczonych i przeprowadzonych dowodów (wykluczających się i sprzecznych w treści). W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia A. G. (1) opisała we wstępie złożenie zawiadomienia organom ścigania o popełnieniu przestępstwa umyślnego paserstwa na niekorzyść jej samej oraz dzieci oraz fakt otrzymania w dniu 17 grudnia 2013 roku postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie. W ocenie skarżącej prowadzący postępowanie ograniczył swoje czynności do sporządzenia dwóch notatek urzędowych, na podstawie których odmówiono wszczęcia dochodzenia. Natomiast w ocenie

pokrzywdzonej znajdują się jednak materiały potwierdzające popełnienie opisanego przez nią czynu zabronionego. A. G. (1) w treści swojego zażalenia odniosła się do oświadczeń złożonych przez osoby w trakcie rozpytania.

W ocenie A. G. (1):

- nie wyjaśniono w jakich okolicznościach został nabyty pojazd, w jakim miejscu, zwłaszcza w sytuacji, gdyż Z. G. w dniu 22 marca (nie wskazując roku) przesłuchiwany w Sądzie Okręgowym w Ś. oświadczył, iż jest właścicielem pojazdu;
- nie wyjaśniono faktów poświadczonych przez rozpytane osoby, to jest Z. G., E. M. i W. K., gdyż mimo zbycia auta, użytkowała go właśnie E. M..

W dalszej części złożonego środka zaskarżenia pokrzywdzona wskazała, iż oświadczenia Z. G. złożone w miejscu jego pobytu są nieprawdziwe. Wskazała także o istniejących rozbieżnościach w oświadczeniach Z. G. i E. M., a dotyczących rozdysponowania pieniędzy pochodzących ze sprzedaży samochodu osobowego F. (...).

Na zakończenie A. G. (1) podnosi, iż faktami zasługującymi na uznanie jest postawa Z. G., który notorycznie nie płaci alimentów na dzieci, nie spłaca kredytu mieszkaniowego, a pokrzywdzonej zarzuca próby sprzedaży domu bez jego wiedzy. Zarzuciła naganne zachowanie E. M., która, w jej ocenie, doprowadziła do zniszczenia mienia (poprzez niewłaściwe używanie F. (...) i F. (...)) i do bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych na dzieci Z. G..

We wniosku z dnia 3 lutego 2014 roku Prokurator Rejonowy w D. zwrócił się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia, albowiem zarzuty podniesione przez skarżącą nie zasługują na uwzględnienie. Ponadto wskazuje, iż A. G. (1) nie podnosi innych okoliczności, które należy sprawdzić w celu prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, rozpoznając zażalenie skarżącej A. G. (1), podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej w D., iż decyzja procesowa o odmowie wszczęcia dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Przede wszystkim wskazać należy, że w toku postępowania sprawdzającego, poprzedzającego zaskarżoną decyzję o odmowie wszczęcia dochodzenia, dokonano wszelkich możliwych czynności, które pozwoliły na ustalenie, że w istocie zachodzi wskazana przez prokuratora negatywna przesłanka prowadzenia postępowania przygotowawczego o czyn z art. 291 § 1 k.k., natomiast zażalenie pokrzywdzonej nie dostarcza żadnych podstaw do uchylecia postanowienia w tym przedmiocie.

W toku postępowania przygotowawczego przesłuchano w charakterze świadka A. G. (1) oraz rozpytano w sprawie Z. G. i W. K..

W realiach przedmiotowej sprawy odnośnie opisanego czynu należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał nie pozwala dostatecznie wskazać, iż zachowanie opisane przez A. G. (1) zawiera znamiona czynu zabronionego, stypizowanego

w art. 291 § 1 k.k. Bezsporny jest fakt, że pomiędzy A. G. (1) a jej byłym mężem Z. G. istnieje zaogniony konflikt, głównie w sferze majątkowej, która nie została przez strony formalnie rozstrzygnięta. Na tle zgromadzonego materiału wskazać należy, iż pokrzywdzona A. G. (1) i Z. G. byli małżeństwem, z małżeństwa tego urodziło im się dwoje dzieci: A. G. (2) i P. G.. W trakcie trwającego związku zaczęły ujawniać się konflikty, głównie na tle finansowym. W dniu 22 marca 2013 roku ww. strony rozwiódły się przez rozwód z winy obu stron.

Z uwagi na rozpoczęcie działalności gospodarczej przez Z. G.

i uzyskanych środków finansowych na jej rozwój, Z. G. w dniu 2 września 2010 roku zakupił w T. samochód osobowy marki F.. Od przedmiotowej transakcji zakupu auta Z. G. uiścił na rzecz Urzędu Celnego podatek akcyzowy w wysokości 177 zł i zarejestrował go na terenie naszego kraju, opłacił polisę ubezpieczeniową, stając się jego pełnoprawnym właścicielem. Samochód ten garażowany był w B., przy ul. (...). W grudniu 2012 roku Z. G. zabrał ww. samochód z garażu i po zwolnieniu z zajęcia komorniczego postanowił sprzedać. W dniu 22 marca 2013 roku doszło do sprzedaży samochodu osobowego marki F. na rzecz kupującego W. K.. Strony ustaliły wartość przedmiotu umowy na kwotę 2.000 zł. Na okoliczność transakcji została spisana umowa, sprzedający przekazał dowód rejestracyjny, dowód ubezpieczenia OC. Strony zaznaczyły brak karty pojazdu do ww. samochodu w trakcie sporządzania umowy. Kupujący W. K. po zakupie ww. auta przekazał go w użytkowanie swojej żonie, która następnie przekazała go E. M., celem korzystania z niego do września 2013 roku, kiedy to doszło do awarii auta (to jest zatarcia silnika).

W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego materiału wskazuje, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dwiema grupami przeciwstawnych dowodów osobowych.

Z jednej strony są to depozycje pokrzywdzonej twierdzącej, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego, to jest art. 291 § 1 k.k., a z drugiej strony są to depozycje Z. G., przeczącego podawanym przez A. G. (1) okolicznościom oraz oświadczenie złożone przez W. K. a dot. zakupu przedmiotowego auta.

Przesłuchana na powyższą okoliczność A. G. (1) wskazała, iż E. M. „nabyła ona moją współwłasność małżeńską z Z. G., tj. samochód F. (...) nr rej. (...)” (karta 15). W ocenie pokrzywdzonej „samochód ten jest moją współwłasnością stroną umowy jego zbycia powinnam być ja” (karta 15), albowiem mimo, iż pokrzywdzona nie była wpisana do dowodu rejestracyjnego, to samochód ten został nabyty z majątku wspólnego i z dotacji z PUP w D. na podjęcie działalności gospodarczej przez Z. G.. Pokrzywdzona wskazała także, iż w grudniu 2012 roku zauważyła zniknięcie ww. auta z garażu i o fakcie tym poinformowała organy ścigania. Podała także, iż posiada kartę pojazdu i dowód rejestracyjny auta. Z uwagi na powyższe pokrzywdzona A. G. (1) złożyła zawiadomienie „na okoliczność paserstwa E. M., która jeździ przedmiotowym samochodem, przypuszczając, iż ma do niego jakiś tytuł prawny” (karta 15).

Wskazany przez skarżącą Z. G. potwierdził fakt sprzedaży ww. auta, która nastąpiła w dniu 22 marca 2013r. na rzecz W. K.. Podał, iż mógł on sam dokonać sprzedaży samochodu, „ponieważ samochód stanowił jego własność i był kupiony z przeznaczeniem tylko na jego działalność gospodarczą, na co uzyskał dotację z urzędu pracy i z pieniędzy z jego dochodów (...)” (karta 55). Odnośnie dokumentów do sfinalizowania ww. transakcji, Z. G. oświadczył, iż „wyrobił nowe dokumenty uznając je za zaginione wg oświadczenia swojej żony i nie wiedząc gdzie się one znajdują” (karta 54). Podał także, iż ww. auto było pod zajęciem komorniczym, a po jego zwolnieniu postanowił „sprzedać za jakieś rozsądne pieniądze” (karta 54), co też zostało uczynione na podstawie umowy kupna sprzedaży w dniu 22 marca 2013 roku z W. K.. Z. G. potwierdził, iż samochód ten użytkowała żona kupującego, a później E. M.. Obecna w czasie rozpytania E. M. oświadczyła, iż zmęczona jest zachowaniem A. G. (1), a po wyjaśnieniu przedmiotu sprawy „wyjaśniła to samo, co Z. G.” (karta 55).

Rozpytany na okoliczność zakupu samochodu F. (...) W. K. oświadczył w trakcie rozpytania, iż samochód ten nabył za pośrednictwem swojego syna G. K., a „okoliczności sprzedaży samochodu nie budziły żadnych wątpliwości co do jego własności przez Z. G., wpisanego do dowodu rejestracyjnego jako jedyne go właściciela” (karta 51). W chwili zawierania transakcji „został mu przekazany dowód rejestracyjny, dowód ubezpieczenia OC, a książki pojazdu nie było (co zostało wpisane do umowy)” (karta 51). Rozpytany W. K. potwierdził również fakt, iż z zakupionego samochodu korzystała jego żona, a potem E. M..

Z kolei A. G. (1) nie wskazuje na istotne dowody, które mogłyby być przeprowadzone, a nie zostały wykonane przez organ przygotowawczy lub na jakiegokolwiek nowe okoliczności sprawy. Skarżąca w złożonym środku zaskarżenia nie wskazuje na świadków (czy też dopuszczenie innych dowodów), którzy mieliby potwierdzić, iż E. M. dopuściła się popełnienia czynu zabronionego z art. 291 § 1 k.k.

W ocenie Sądu zarzuty podniesione przez pokrzywdzoną A. G. (1) są bezpodstawne i nie rzutują pozytywnie na wypełnienie znamion występku z art. 291 § 1 k.k.

Art. 291 § 1 kodeksu karnego stanowi, iż kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Paserstwo jest przestępstwem o złożonym przedmiocie ochrony (zamachu), gdyż rzecz, którą paser: nabywa, pomaga zbyć, przyjmuje lub ukrywa - może pochodzić nie tylko z przestępstw przeciwko mieniu, lecz także z każdego innego czynu zabronionego (np. łapownictwa, przemytu). Rzecz będąca przedmiotem paserstwa musi pochodzić z czynu zabronionego (niekoniecznie przestępstwa, np. nabycie przez pasera rzeczy od niepoczytalnego, nieletniego albo osoby działającej w usprawiedliwionym błędzie). W wypadku uzyskania przedmiotu czynu za granicą muszą zachodzić warunki określone w art. 111-113 k.k. (por. uchwałę SN z dnia 1 lipca 1993 roku, I KZP 11/93, OSNKW 1993, nr 7, poz. 45). Pierwszą z wymienionych form wykonawczych jest **nabycie rzeczy** uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, przez co należy rozumieć dokonanie transakcji zmierzającej do uzyskania przez pasera od zbywcy przedmiotu tej transakcji w zamiarze postępowania z nią jak właściciel (**z reguły jest to kupno**, ale może być również zamiana bądź przyjęcie darowizny, por. wyrok SN z dnia 12 listopada 1986 roku, II KR 315/86, OSNKW 1987, nr 7-8, poz. 67). **Nabycie** oznacza uzyskanie przez sprawcę władztwa nad rzeczą od osoby nią bezprawnie władającej, za jej zgodą. Zachowanie to może mieć tylko formę działania. Nabycie daje sprawcy paserstwa pełne władztwo nad rzeczą, z takim skutkiem, że może on wobec niej postępować tak jak właściciel (Świda (w:) Andrejew, Świda, Wolter, s. 659; Dąbrowska-Kardas, Kardas (w:) Zoll III, s. 415). Paserstwo w typie podstawowym (art. 291 § 1 k.k.) jest przestępstwem **umyślnym**, a zatem do odpowiedzialności sprawcy konieczna jest jego wiedza, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego, albo uświadamianie sobie tej możliwości i godzenie się z nią. Natomiast czynności wykonawcze paserstwa w postaci nabycia rzeczy, pomocy do jej zbycia, przyjęcia i pomocy do ukrycia wymagają niewątpliwie zamiaru bezpośredniego.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał nie potwierdza zachowania przedstawionego w zawiadomieniu przez A. G. (1), albowiem samo dokonanie przedmiotowej transakcji kupna sprzedaży samochodu F.w dniu 22 marca 2013 roku nie wypełniło znamion czynu z art. 291 § 1 k.k., ani przez E. M., ani przez W. K.. Zdaniem Sądu podnoszone przez A. G. (1) kwestie sporne nie mają znaczenia dla samej istoty czynu zabronionego z art. 291 § 1 k.k. Ustalenie okoliczności nabycia pojazdu w dniu 22 marca 2013 roku zostało na tym etapie postępowania wyjaśnione. Wskazane przez pokrzywdzoną oświadczenie Z. G. złożone przed Sądem Okręgowym w Ś.(do godziny 13:00) jako właściciela auta nie może rzutować na wiarygodność samego faktu zawarcia w tym dniu umowy kupna – sprzedaży, która mogła zostać podpisana w godzinach popołudniowych czy wieczornych.

Dokument w postaci dowodu rejestracyjnego mógł ukształtować w przekonaniu nabywcy przeświadczenie, iż właścicielem samochodu był Z. G.. Z tych względów okoliczności sprzedaży samochodu W. K. przez Z. G. nie budziły żadnych wątpliwości, ponieważ były mąż pokrzywdzonej był wpisany do dowodu rejestracyjnego jako jedyny właściciel. Ponadto nie sposób zarzucić W. K. jakiegokolwiek niedbalstwa, ponieważ w umowie ewidentnie widnieje zapis, który mógł przekonać go o faktycznej przyczynie braku karty pojazdu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.

(...)

(...)